

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/157271,Bartosz-Janczak-Plutonowy-Roman-Feldstein-jeden-z-obroncow-Lwowa.html>  
2022-05-23, 12:26

## Bartosz Janczak: Plutonowy Roman Feldstein - jeden z obrońców Lwowa

**W toczonej od listopada 1918 r. do lipca 1919 r. wojnie polsko-ukraińskiej wzięto udział kilkadziesiąt tysięcy polskich żołnierzy. Ich dążeniem była nie tylko niepodległość Polski, ale również włączenie w granice nowo powstałego państwa Galicji Wschodniej ze Lwowem.**

Cel ten przyświecał również nastoletniemu plutonowemu Romanowi Feldsteinowi, który był nie tylko oddanym żołnierzem, ale również uzdolnionym poetą.



Roman Feldstein (wklejka ze zdjęciem ze zbioru poezji „Pójście za mną!”, Lwów 1919). Ze zbiorów BN - polona.pl

### Wychowanie wyniesione z domu

Roman Feldstein urodził się 4 listopada 1901 r. we Lwowie w zasymilowanej, patriotycznie nastawionej do sprawy polskiej rodzinie żydowskiej, której członkowie zmienili w okresie dwudziestolecia międzywojennego nazwisko z Feldstein na Felsztyn. Mieszkali w willi przy ul. Herbertów 7 we Lwowie. Ojcem Romana był Władysław Herman, znany we Lwowie działacz społeczny, niepodległościowy, wieloletni radny i referent budżetowy lwowskiej Rady Miejskiej. Zmarł w 1935 r. we Lwowie. Matką była Helena z domu Nossig, która należała do Ligi Kobiet, a także prowadziła pierwszą we Lwowie wytwórnę tkanin i dywanów. Zmarła po ciężkiej chorobie w 1925 r. w Karlsbadzie. Rodzice Romana spoczywają na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

Roman miał trójkę rodzeństwa: Łucję (ur. 1890 r.), Tadeusza (1894 r.) oraz Janinę (ur. 1896). Najstarsza Łucja była m.in. wybitną i znaną działaczką emigracyjną w Hamburgu. Druga z sióstr Janina była znakomitym fotografikiem, autorką wielu prac docenianych i nagradzanych w kraju oraz za granicą. Obie siostry przetrwały II wojnę światową

i zamieszkały w Warszawie. Spoczywają wraz z członkami swoich rodzin w grobowcu na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie.

Brat Romana – Tadeusz – wybrał karierę wojskową. Wraz z wybuchem I wojny światowej wstąpił do Legionów Polskich, w okresie dwudziestolecia międzywojennego jako oficer Wojska Polskiego służył m.in. w Instytucie Technicznym Uzbrojenia w Warszawie, gdzie pracował przy konstruowaniu nowych typów uzbrojenia. W czasie kampanii polskiej 1939 r. w stopniu podpułkownika dostał się do niewoli sowieckiej, ale nie stał się jedną z ofiar zbrodni katyńskiej z wiosny 1940 r. Na polecenie sowieckiego wywiadu, najprawdopodobniej z powodu jego ogromnej wiedzy nt. strzelectwa, trafił do obozu jenieckiego w Griazowcu.

Tam doczekał podpisania tzw. układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r. i wstąpił do formowanych na terenie Związku Sowieckiego Polskich Sił Zbrojnych. W czasie II wojny światowej ppłk Tadeusz Felsztyn służył w Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusie. Po zakończeniu wojny awansowany do stopnia pułkownika zamieszkał w Wielkiej Brytanii, gdzie zmarł w 1963 r.

W tej rodzinie wychowywał się i zdobywał wykształcenie Roman. Tak zapamiętał z okresu lat dziecięcych młodszego brata Tadeusza:

„Był najmłodszy w rodzinie, beniaminek rodzeństwa, które ubiegało się o jego miłość. Nigdy jednak nie wykorzystywał tej nie dającej się przecieżyć ukryć rywalizacji, zawsze usłużny, zawsze myślał o tym, jak nam, starszym, w czymś pomóc, w czymś dogodzić. Nad wiek swój poważny, zamyślony, nie odznaczał się wybitnym talentem do nauki. W czasie wakacji 1918 roku wróciwszy z Włoch do Lwowa, uczyłem go matematyki, aby mógł zdać poprawkę”.

## **Młodociany żołnierz Lwowa**

Roman był uczniem cieszącego się dobrą opinią c.k. VIII Gimnazjum we Lwowie. Jednakże od najmłodszych lat marzyła mu się służba wojskowa. Po wybuchu I wojny światowej, mając zaledwie niespełna 14 lat, chciał wstąpić do tworzonego Legionów Polskich. Z powodu zbyt młodego wieku nie został jednak przyjęty. Zaangażował się w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej. W 1916 r. zorganizował Związek Polskiej Młodzieży Niepodległościowej, składający się z chłopców w wieku 14-16 lat, głównie uczniów z c.k. VIII Gimnazjum. Oddział połączył się z POW we Lwowie.

Marzenia Romana o udziale w walkach o niepodległość Polski i o wolny Lwów spełniły się w listopadzie 1918 r. W nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r. oddziały ukraińskie zaatakowały Lwów. Celem było stworzenie niepodległego państwa ukraińskiego na terenie Galicji (Małopolski) Wschodniej ze Lwowem jako stolicą. 17-letni wówczas Roman został przydzielony do batalionu pod dowództwem kpt. Zdzisława Tatar-Trzeźniowskiego, który znajdował się w budynku szkoły im. Sienkiewicza przy ul. Polnej. Walczył w kompanii dowodzonej przez starszego brata Tadeusza.

W czasie walk o Lwów Roman awansował do stopnia kaprała i za sprawą brata wyspecjalizował się w obsłudze karabinów maszynowych. Jak wspominał po latach płk Tadeusz Felsztyn:

„Wziął swe obowiązki bardzo serio i mocno w garści trzymał powierzoną mu sekcję. Miał szaloną odwagę bojową i ilekroć pytałem o ochotnika na jakąś niebezpieczną wyprawę, wiedziałem zawsze, że Romek zgłosi się pierwszy. Przyznaję, że nieraz oblewały mnie gorące poty, ale taka już niekonsekwentna natura ludzka, że na pewno byłbym mocno niezadowolony, gdyby się nie zgłosił”.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)